

Sygn. akt: III U 675/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2014r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. do SO Monika Obrębska
Protokolant:	sekretarz sądowy Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 lipca 2014r. w O.

sprawy z odwołania J. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o rentę socjalną

na skutek odwołania J. Z.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 23.07.2012r. **znak** (...)

orzeka:

oddala odwołanie

Sygn. akt III U 675/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23.07.2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił J. Z. prawa do renty socjalnej.

J. Z. wniosła odwołanie od powyższej decyzji podnosząc, że nie zgadza się z decyzją ZUS. Podała, że nie jest w stanie podjąć pracy w miejscowości, w której mieszka ani też w jej okolicy. Na co dzień potrzebuje pomocy i opieki innej osoby w zwykłych czynnościach.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania wskazując, że komisja lekarska ZUS nie stwierdziła u J. Z. całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. Z. urodziła się w dniu (...) Ukończyła studia licencjackie w Wyższej Szkole (...) w W. na Wydziale Ekonomiki (...), Stosunków Międzynarodowych i (...).

Decyzją z dnia 18.06.2009r. (...) Oddział w P. przyznał J. Z. prawo do renty socjalnej do 30.06.2012r.

W dniu 7.05.2012r. J. Z. zwróciła się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. z wnioskiem o ustalenie jej uprawnień do renty socjalnej na dalszy okres. W związku z powyższym została skierowana na badanie przez lekarza orzecznika ZUS, który w orzeczeniu z dnia 13.05.2012r. ustalił, że J. Z. nie jest całkowicie niezdolna do pracy. Z uwagi na wniesiony sprzeciw - sprawa została przekazana do rozpatrzenia przez komisję lekarską ZUS, która w orzeczeniu z dnia 18.07.2012r. również stwierdziła, że J. Z. nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

Wobec powyższego Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaskarżoną decyzją odmówił J. Z. prawa do renty socjalnej na dalszy okres.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27.06.2003 r. o rencie socjalnej renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej, całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

- 1) przed ukończeniem 18 roku życia;
- 2) w trakcie nauki w szkole lub szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia;
- 3) w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Zgodnie z ust. 2 cytowanego art. 4 osobie, która spełnia warunki określone w ust. 1, przysługuje:

- 1) renta socjalna stała - jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest trwała;
- 2) renta socjalna okresowa - jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest okresowa.

Definicję osoby niezdolnej do pracy zawiera art. 12 ust. 1-3 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004r., nr 39 poz. 353 z późn. zm.), który stwierdza, że jest nią osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy.

Zgodnie z art. 61 cytowanej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który z mocy art. 15 ustawy o rencie socjalnej stosuje się odpowiednio, prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu osiemnastu miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony stał się ponownie niezdolny do pracy. Przez ustąpienie niezdolności do pracy należy rozumieć zarówno sytuację, kiedy na skutek badania lekarskiego ustalono brak niezdolności do pracy, jak też sytuację kiedy upłynął okres, na jaki świadczenie przyznano.

W świetle cytowanych wyżej przepisów kwestią wymagającą rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, od której zależała skuteczność odwołania J. Z., było ustalenie czy jest ona nadal całkowicie niezdolna do pracy.

Na tę okoliczność Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu psychiatrii M. F. i neurologii M. B.. Po przeprowadzeniu wywiadu z J. Z., jej zbadaniu oraz po zapoznaniu się z dokumentacją lekarską dotyczącą jej stanu zdrowia biegli rozpoznali u odwołującej: padaczkę, mózgową porażenie dziecięce pod postacią zespołu piramidowego prawostronnego z dysfunkcją dłoni prawej oraz zaburzenia emocjonalne na tle organicznym. Biegli orzekli, że aktualny stopień zaawansowania schorzeń daje podstawy do uznania badanej za całkowicie niezdolną do pracy na okres 2 lat od urodzenia.

W uzasadnieniu opinii biegli stwierdzili, że zespół piramidowy kończyn prawych powoduje niesprawność zwłaszcza dłoni prawej. Wskazali, że od ponad roku rozpoznana padaczka lekooporna leczona jest dwoma lekami przeciwpadaczkowymi. Stwierdzili, że zapisy EEG są nieprawidłowe, aczkolwiek bez cech napadowości. Biegli podnieśli, że odwołująca znajduje się pod opieką neurologa, który widział podstawy rozpoznania padaczki i włączenia leczenia (k. 12-14 a.s.).

Z uwagi na niejasności w opinii dotyczące daty powstania niezdolności do pracy i przewidywanego okresu jej trwania, Sąd zarządzeniem z dnia 4.01.2013r. zobowiązał biegłych do wyjaśnienia opinii w tym zakresie.

Biegli w wyjaśnieniu opinii stwierdzili, że stopień zaawansowania schorzeń daje podstawy do uznania badanej za całkowicie niezdolną do pracy na okres dwóch lat od dnia badania przez biegłych w dniu 20.10.2012r., ponadto określili, że całkowita niezdolność do pracy powstała przed 18 rokiem życia (k. 31 a.s.).

Pismem z dnia 7.03.2013r. organ rentowy zgłosił zastrzeżenia do opinii, wnosząc jednocześnie o powołanie innych biegłych z zakresu psychiatrii i neurologii. Organ rentowy w uzasadnieniu wniosku stwierdził, że nie zgadza się z opinią biegłych, którzy w przedmiotowej opinii nie wykazali znacznego naruszenia sprawności organizmu uzasadniającego orzeczenie całkowitej niezdolności do pracy u osoby z wykształceniem licencjackim. Zdaniem organu rentowego sam fakt leczenia schorzenia nie jest podstawą do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy, brak też jest w dokumentacji potwierdzenia częstych napadów epilepsji. ZUS podniósł ponadto, że wizyty odwołującej w Poradni Neurologicznej były dość rzadkie i nie wymagała ona hospitalizacji (pismo k. 40-41 a.s.).

Sąd uwzględnił powyższy wniosek organu rentowego i dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu psychiatrii A. K. i neurologii W. T..

Po przeprowadzeniu wywiadu z J. Z., jej zbadaniu oraz po zapoznaniu się z dokumentacją lekarską dotyczącą jej stanu zdrowia biegli rozpoznali u odwołującej: mózgowe porażenie dziecięce pod postacią zespołu piramidowego prawostronnego, najbardziej wyrażonego w zakresie prawej dłoni, padaczkę oraz zaburzenia emocjonalne o mieszanym reaktywno – organicznym podłożu. Biegli stwierdzili, że istniejące u J. Z. schorzenia w ich aktualnym nasileniu, powodują jedynie częściową niezdolność do pracy, nie naruszają natomiast sprawności organizmu w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do pracy.

W uzasadnieniu opinii biegli stwierdzili, że odwołująca jest osoba poruszającą się samodzielnie, samodzielnie też zmienia pozycje ciała. Stwierdzono u niej dysfunkcję w zakresie dłoni kończyny górnej prawej w postaci jej nieprawidłowego ustawienia oraz ruchów atetotycznych dłoni. Nie powoduje to jednak zdaniem biegłych całkowitej niezdolności do pracy osoby z ukończonym licencjatem – stosunki międzynarodowe. Biegli dodali, że obecny stan psychiczny nie powoduje niezdolności do pracy.

Do powyższej opinii zastrzeżenia złożyła J. Z. wskazując, że od dzieciństwa jest pod opieką neurologa z powodu mózgowego porażenia dziecięcego, a obecnie z powodu rozpoznanej padaczki. Pomimo przyjmowania leków napady padaczki pojawiają się, a ostatnio są coraz częstsze. Z tego powodu wymaga stałej pomocy osób najbliższych. Odwołująca dodała, że znalezienie pracy w okolicy, w której mieszka jest bardzo trudne, nawet dla osób w pełni zdrowych (zastrzeżenia k. 57 a. s.).

Z uwagi na powyższe zastrzeżenia oraz fakt, że dwa powołane w przedmiotowej sprawie zespoły biegłych wydały dwie różne opinie, Sąd dopuścił dowód z opinii kolejnego zespołu biegłych lekarzy z zakresu psychiatrii J. W. i neurologii A. G..

Po przeprowadzeniu wywiadu z J. Z., jej zbadaniu oraz po zapoznaniu się z dokumentacją lekarską dotyczącą jej stanu zdrowia biegli rozpoznali u odwołującej się: mózgowe porażenie dziecięce pod postacią niedowładu połowicznego prawostronnego, niedużego stopnia u osoby leworęcznej padaczkę oraz łagodne ograniczone zaburzenia osobowości. Biegli stwierdzili, że istniejące u J. Z. schorzenia w ich aktualnym nasileniu, powodują częściową niezdolność do pracy na okres trzech lat do kwietnia 2016 roku, nie naruszają natomiast sprawności organizmu w stopniu powodującym

całkowitą niezdolność do pracy. Biegli uznali również badaną za zdolną do samodzielnej egzystencji. W uzasadnieniu opinii biegli podali, że J. Z. od dzieciństwa ma stwierdzone mózgowie porażenie dziecięce, objawiające się obecnie niedużego stopnia niedowładem spastycznym kończyn prawych. Jest osobą leworęczną, porusza się swobodnie, kontakt słowny logiczny. Leczy się z powodu padaczki, której częstość napadów jest, zdaniem biegłych, trudna do obiektywnej oceny. Leczona systematycznie lekami padaczkowymi, w tym leki nowej generacji. Biegły psychiatra potwierdził łagodne zaburzenia osobowości nie wymagające leczenia psychiatrycznego. Zdaniem biegłych opiniowana może podjąć pracę, niekonieczne w pełnym wymiarze czasu pracy, w wyuczonym zawodzie i w wielu innych. Przeciwwskazana jest jedynie praca na wysokości, przy dużych maszynach w ruchu, praca nocna, praca wymagająca dobrej sprawności obu rąk. Biegli zwrócili uwagę, że odwołująca jest osoba leworęczną, a niesprawna jest ręka prawa (opinia, k. 76-78).

Pismem z dnia 27.11.2013r. J. Z. zgłosiła zastrzeżenia również do tej opinii biegłych, w dalszym ciągu utrzymując, iż nie jest w stanie podjąć żadnej pracy i z trudnością radzi sobie z niektórymi czynnościami codziennymi (k. 86 a. s.). Na rozprawie w dniu 10.01.2014r. przedłożyła też dodatkową dokumentację lekarską.

Pełnomocnik odwołującej, ustanowiony z wyboru w dniu 31.01.2014r., pismem z dnia 3.02.2014r. zgłosił wniosek o dopuszczenie w przedmiotowej sprawie dowodu z opinii instytutu naukowo – badawczego z zakresu neurologii i psychiatrii, na okoliczność ustalenia istnienia u odwołującej całkowitej niezdolności do pracy. W uzasadnieniu wniosku pełnomocnik podniósł, że jego zdaniem biegli sądowi wydali trzy sprzeczne opinie, stąd niezbędne jest zasięgnięcie opinii instytutu naukowo – badawczego, która to opinia cechuje większym autorytetem i pozwoli ostatecznie ustalić czy odwołująca jest całkowicie niezdolna do pracy (k. 106-107 a. s.).

Sąd nie uwzględnił powyższego wniosku, uznając za zasadne jedynie dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłych sądowych psychiatry J. W. i neurologa A. G., celem odniesienia się do nowej dokumentacji złożonej przez odwołującą w dniu 10.01.2014r.

Biegli w opinii uzupełniającej, po ponownym wnikliwym przeanalizowaniu akt sprawy podtrzymali w pełni poprzednio wydaną opinię. Podali, że przekazana dokumentacja lekarska potwierdza, że badana była dużo rehabilitowana z powodu swojego schorzenia. Jednakże mózgowie porażenie dziecięce pod postacią niedowładu połowicznego prawostronnego w obecnym stadium zaawansowania nie obniża zdolności do zarobkowania na tyle, aby uznać całkowitą niezdolność do pracy. Opiniowana ma wykształcenie wyższe, licencjackie, jest osobą leworęczną i nie ma niedowładu lewych kończyn, może wykonywać wiele prac zgodnie z posiadanym poziomem kwalifikacji zawodowych (k. 118 a.s.)

Pismem z dnia 1.07.2014r. pełnomocnik odwołującej ponowił swój wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowo – badawczego z zakresu neurologii i psychiatrii, na okoliczność ustalenia istnienia u odwołującej całkowitej niezdolności do pracy, podtrzymując w pełni argumentację przedstawioną w piśmie z dnia 3.02.2014r. (pismo, k. 122-123 a. s.).

Sąd powyższy wniosek na mocy art. 217 § 3 k.p.c. oddalił uznając, że sporne okoliczności zostały już dostatecznie wyjaśnione. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie, wbrew stanowisku pełnomocnika odwołującej, nie istniała obiektywnie potrzeba skorzystania z opinii instytutu naukowo – badawczego. Według art. 290 § 1 k.p.c. sąd może zażądać opinii odpowiedniego instytutu naukowego lub naukowo-badawczego. Dopuszczenie dowodu z instytutu naukowego lub naukowo-badawczego jest celowe w szczególności, gdy podlegający ocenie sądu problem, ze względu na jego złożoność, wymaga wyjaśnienia przez specjalistów o szczególnie wysokim stopniu przygotowania praktycznego i teoretycznego, przy wykorzystaniu najnowszych badań naukowych lub gdy nie da się usunąć w inny sposób sprzeczności w dostępnych opiniach. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z opinii dalszych biegłych lub opinii instytutu naukowego, bądź naukowo-badawczego, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest niekompletna, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona ekspertyza nie pozwala organowi orzekającemu

zweryfikować zawartego w niej rozumowania co do trafności wniosków końcowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, LEX nr 603161).

W przekonaniu Sądu opinie drugiego i trzeciego zespołu biegłych powołanych w przedmiotowej sprawie są jasne, kompletne oraz należyte i przekonująco umotywowane. Stąd nie istniała obiektywnie potrzeba skorzystania z opinii instytutu naukowo – badawczego. Sąd podzielił w pełni ustalenia i wnioski poczynione przez biegłych sądowych drugiego i trzeciego zespołu. Wnioski zostały przez biegłych sformułowane po przeprowadzeniu wywiadu, badaniu odwołującej i analizie dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach rentowych w związku z występującymi u niej schorzeniami. Wydane przez biegłych opinie poparte zostały logiczną argumentacją i wnioskami, zgodnie z którymi schorzenia odwołującej, ich aktualny stopień i nasilenie nie pozwala na przyjęcie istnienia u J. Z. całkowitej niezdolności do pracy. W ocenie Sąd biegli słusznie zwrócili uwagę, że J. Z. ukończyła licencjat – stosunki międzynarodowe, porusza się samodzielnie, samodzielnie zmienia pozycje, ma stwierdzone wprawdzie dysfunkcje w zakresie dłoni kończyny prawej, ale jest osobą leworęczną, nie wymaga ponadto żadnego leczenia psychiatrycznego. Stąd w ocenie Sądu biegli w pełni zasadnie przyjęli brak podstaw do przyjęcia u J. Z. całkowitej niezdolności do pracy tj. utraty zdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy.

Odnosząc się natomiast do opinii pierwszego zespołu biegłych stwierdzić należy, że stanowisko zaprezentowane przez tych biegłych, jako zbyt uproszczone i nie uwzględniające wszelkich okoliczności sprawy, nie mogło stanowić podstawy rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Biegli lakonicznie wskazali np. na zespół piramidowy kończyn prawych i niepełnosprawność dłoni prawej, a nie uwzględnili przy tym faktu, że odwołująca jest osobą leworęczną. Ponadto jeśli chodzi o zapisy EEG, nie stwierdzili cech napadowości. Pomimo powyższego stwierdzili, że odwołująca jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, jednakże swojego stanowiska w tym zakresie należyte i przekonująco nie umotywowali.

Wobec powyższego na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd oddalił odwołanie J. Z. od decyzji z 23.07.2012r. , gdyż jest ona zasadna i odpowiada prawu.